

Powrót węgla brunatnego

Utworzono: czwartek, 19 kwietnia 2018

Autor: Wig

Źródło: Trybuna Górnicza

- Mamy powrót, słuszny i należy, węgla brunatnego do polskiej gospodarki. Zmienia się klimat w Polsce, klimat polityki surowcowej – mówił w poniedziałek, 16 kwietnia, wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski, inaugurując trzydniowe obrady X Jubileuszowego Międzynarodowego Kongresu Górnictwa Węgla Brunatnego w Bełchatowie.

Wiceminister przypomniał, że kilka lat temu w miksie energetycznym nie przewidywano miejsca dla tego surowca. Zawiadomił gości kongresu, że ministerstwo ukończyło prace nad programem dla węgla brunatnego. Dokument przechodzi konsultacje w resortach, a wkrótce przyjmie go rząd.

- Ten program nie został odgórnie narzucony. Przez prawie rok został ciężko wypracowany z udziałem PGE i PGE GiEK, strony społecznej, ekspertów. Konsekwentnie pokazaliście, jaką rolę odgrywa i będzie odgrywał wasz sektor – mówił Tobiszowski. Dodał, że na tegoroczną Barbórkę najpewniej uda się uzyskać koncesję wydobywczą dla nowej odkrywki w Złoczewie. Przedłuży ona o całe lata działanie jednej z największych na świecie bełchatowskiej elektrowni i kopalni, zapewniającej dziesiątki tysięcy miejsc pracy w górnictwie okręgu piotrkowsko-łódzkiego i jego otoczeniu.

- Pozostawiamy naszym następcom rozstrzygnięcie, co dalej z odkrywkami po 2030 r. - zaznaczył wiceminister.

Podczas kongresu bełchatowskiego, w którym uczestniczy ok. 400 naukowców i praktyków górnictwa z kraju i zagranicy, podkreślano, że nie da się zastąpić z dnia na dzień energetyki, pokrywającej ok. 35 proc. polskiego zapotrzebowania na prąd. Węgiel brunatny jest najtańszym polskim paliwem.

Znaczenie społeczno-gospodarcze „serca polskiej energetyki”, czyli Bełchatowskiego Zagłębia, potwierdzali m.in. przedstawiciele województwa łódzkiego i grupy PGE.

